**Rola emocji w życiu dziecka**

         Roli potrzeb emocjonalnych we wczesnym dzieciństwie nie sposób przecenić.

W psychologicznych monografiach, dotyczących emocji, autorzy starają się   przedstawić konsekwencje stanów emocjonalnych, dla późniejszego funkcjonowania intelektualnego.

 Wskazuje się ogromną odpowiedzialność, jaka spoczywa na matce. Z niezaspokojenia potrzeby więzi emocjonalnej wywodzą się takie zjawiska jak: symptomy lękowe. Należy zatem znać potrzeby emocjonalne dziecka, by umieć postępować z małym członkiem rodziny. Związek emocjonalny między matką, a dzieckiem we wczesnym okresie życia J. Ranschburg przedstawia jako bardzo istotną fazę w rozwoju niemowlęcia, tzw. fazę symbiozy. W okresie życia dziecka pojawia się także poczucie tożsamości. Mówi się o tzw. kryzysie tożsamości „ego”. Okres przedszkolny i dojrzewanie przysparza niemal wszystkim rodzicom trudności wychowawczych.Niejedno dziecko z niezrozumiałych przyczyn zaczyna zachowywać się wrogo, arogancko, okazuje rodzicom wiele objawów lekceważenia, neguje wartości rodzicielskich poglądów, dążeń, stylu życia itd. Młody, niedojrzały człowiek wówczas poddaje w wątpliwość sens własnego istnienia, ma poczucie braku celu w życiu. Rodziców niejednokrotnie niepokoi stan psychiczny dziecka, nie wiedzą jednak jak poradzić sobie z jego agresją.

**Są trzy typy emocji: lęk /strach/, gniew, agresja.**

Często zadajemy sobie pytanie, jak opanować te emocje, jak pomóc dziecku, Czy stosować kary. Współcześni psychologowie są przeciwni stosowaniu kar, gdyż bardzo często dają wręcz odwrotne rezultaty.

Emocje- są zjawiskiem psychicznym. Jedna z najlepszych definicji o emocjach pochodzi od amerykańskiego badacza Arnolda /1960r./ Oto ona:

**„Emocje- to odczuwana skłonność do czegoś, co jednostka intuicyjnie ocenia jako dobre /pożyteczne/ lub złe /szkodliwe/.”**

Cenne jest w niej to, że podkreśla rolę emocji jako czynnika pobudzającego do działania, motywującego działanie, co jest w rzeczywistości charakterystyczną cechą emocji. Nasuwa się pytanie – co właściwie rozumiemy przez emocje negatywne i pozytywne. Otóż negatywnymi emocjami są: lęk, strach, gniew, agresja, a pozytywnymi : radość, przyjaźń, miłość. Nieprzyjemnie jest przestraszyć się czy lękać, przyjemnie zaś- cieszyć się , lubić kogoś lub coś, czy obdarzać kogoś miłością.

Reasumując- emocje negatywne szkodzą osobowości, a pozytywne ją wzbogacają. Uczuciową projekcją porażki jest tzw. frustracja. Jest to stan, który odczuwa jednostka, gdy wykonywane przez nią w jakimś celu działanie napotyka przeszkodę. Nawet najłagodniejszy stopień frustracji jest stanem zdecydowanie negatywnym i przynosi jednostce szkodę.

**Gniew-** na ogół jest motywem postawy agresywnej.

**Strach-** jest zawsze emocją negatywną, gdyż zawiera w sobie możliwość frustracji. Jest więc niczym innym niż przeżycie niebezpieczeństwa.

**Osobowość lękliwa-** pełna niepokoju każdą sytuacją związaną z jakiś zadaniem będzie odczuwana jako intensywne niebezpieczeństwo, w następstwie czego jej działanie będzie skierowane na uniknięcie porażki, a nie na uzyskiwanie rezultatu. Emocje są więc nierozerwalną jednością, wzajemną reakcją czynnika wrodzonego oraz opartego na praktyce, na doświadczeniach. Kiedy podkreślamy, że emocje są wynikiem oddziaływania czynników wrodzonych oraz doświadczeń z praktyki, chcemy tym jednocześnie zwrócić uwagę na fakt, iż w powstawaniu emocji ogromne znaczenie mają spontaniczne i świadome / wychowawcze/ wpływy otoczenia.

Pojęcie lęku i strachu u dziecka traktuje się wymiennie. Strach jest wywołany zawsze jakimiś przyczynami bezpośrednimi, lęk zaś pośrednimi i dalekimi. Np.: strach przed bólem fizycznym /kiedy dziecko boi się łagodnego pekińczyka, bo kiedyś zostało ugryzione przez wilczura/ w tym znaczeniu będzie uważany za lęk. Lęk wg Epsteina jest właściwie „ negatywnym uczuciem” strachu. Jest emocją szkodliwą dla organizmu. Badania psychologiczne jasno dowodzą, że za lękiem kryje się niedocenianie własnego „ja”, własnej wartości.

Lękliwość – łączy się ściśle z samooceną, z problemem pewności siebie. Dziecko szuka uznania u rodziców czy wychowawców. Dziecko będzie czuło się bezpieczne gdy w każdej sytuacji bezradności będzie mogło liczyć na rodzica i nauczyciela /zdecydowana pomoc- bez krzyku, kar, wypominania jakie to dziecko jest bezradne, nieśmiałe, bezwartościowe itp./. W ciężkich przypadkach lękliwości mogą się nawet objawić poważne choroby fizyczne: często spotykana nerwica serca, choroby przewodu pokarmowego, a także niektóre alergie wieku dziecięcego /szczególnie astma/. Terapia dziecka lękliwego jest trudna i rzadko przynosi pełny sukces. Zadaniem pedagoga jest przede wszystkim wzbudzanie prawdziwego zainteresowania młodego człowieka otoczeniem i doprowadzeniem go do sukcesów, tak aby jego pewność siebie choć trochę się wzmocniła. Należy zatem unikać surowego, twardego sposobu bycia. Poprzez przyjazne, ciepłe słowa i uczynki należy się starać, aby dziecko zaakceptowało samo siebie i zostało zaakceptowane przez środowisko. Poprzez przekazywanie dziecku wiedzy, ukazywanie trudności społecznych, postaw pozytywnych i negatywnych można je nauczyć reakcji, które doprowadzą do zaspokojenia potrzeb podstawowych oraz nabytych.

**Gniew i agresja u dzieci**

**Agresją** nazywamy każde zamierzone działanie- w formie otwartej lub symbolicznej- mające na celu wyrządzenie komuś lub czemuś szkody, straty czy bólu. Jeżeli zaczniemy analizować taką definicję agresji, najważniejszym problemem okaże się umyślność takiego działania. Literatura fachowa przyjmuje na ogół jako kryterium agresji umyślność działania /Lewin-1957r., Bandura 1959r., Fashbach-1964r.,/wbrew temu, umyślność właściwie nie należy do samego działania, lecz je poprzedza i wyróżnienie jej od tła ataku nastręcza poważne trudności. Cecha umyślności nie musi być równoznaczna ze świadomym spowodowaniem kary czy też szkody. W pewnych przypadkach rodzice lub wychowawcy mają prawo podejrzewać agresje nawet wtedy, gdy dziecko powodujące szkodę czy sprawiające ból uważa się za niewinne. Pierwsze kryterium, według którego należy grupować postawy agresywne, to moralna treść zachowania.

Możemy wyróżnić tutaj:

- agresję społeczną – niszczącą, występującą przeciw społeczności;

- agresję pro społeczną- służącą interesom jednostki i społeczeństwa;

**Kara** stosowana przez wychowawców jest agresją pro społeczną wtedy, mieści się w ramach oczekiwań kulturowych zgodnych z daną rolą, oraz jeśli przesłanką jej jest troska o zdrowy, harmonijny rozwój osobowości, a nie zemsta.

**Postawy agresywne możemy także grupować według tego, czy mają charakter atakujący, czy obronny.**

Dennis pisze, że agresja powstaje w sposób naturalny i wrodzony w chwili, gdy dziecko napotyka przeszkody w osiągnięciu swego celu. Począwszy od drugiego roku życia wybuchy gniewu są u dziecka coraz bardziej świadome i coraz wyraźniej skierowane przeciwko czemuś lub komuś. Od tego momentu nie mówimy już o bezcelowym wybuchu emocjonalnym, lecz o gniewie. Intensywność gniewu, formy jego okazywania, oraz przyczyny które go wywołują, zmieniają się bardzo.

**Złość-** jest więc emocją o charakterze atakującym, która skłania dziecko do agresji. Spontaniczne reakcje złości dziecka /kopanie, gryzienie, szczypanie/ sprawiają rodzicom ból co u dziecka wówczas wywołuje pełne zadowolenie. Sytuacje, w której występują: gniew i agresja są sytuacją frustracyjną.

**Frustracja-** jest następstwem uniemożliwienia lub opóźnienia celowego działania. W sytuacji okazywania gniewu i agresji dziecka, charakter rodzica czy wychowawcy i jego osobowość w dużym stopniu określają miejsce, które zajmuje on swoim zachowaniem w stosunku do dziecka. I tak np. kara rodzica lub wychowawcy zastosowana wobec dziecka po długim czasie od chwili popełnionego czynu zakazanego, nie jest niczym innym, jak tylko zemstą rodzica lub wychowawcy. Nie ma ona żadnego znaczenia hamującego na niewłaściwe zachowanie dziecka. Po kilku godzinach dziecko nie potrafi już połączyć kary z własnym negatywnym zachowaniem. Zakazy niepożądanego zachowania oraz popieranie zachowań uważanych za słuszne są szczególnie ważne we wczesnym okresie życia dziecka, lecz przynoszą rezultaty jedynie wtedy, gdy wychowawca sam także stosuje takie formy zachowania, które nagradza u dziecka i nigdy nie robi niczego, za co ukarałby dziecko.

Postawy wychowawcze dorosłych, są zależne od ich charakteru, które przejawiają się w relacji rodzic- dziecko, wychowawca- dziecko. Gruntowniejsze poznanie osobowości dziecka agresywnego, czy lękliwego będzie pomocne w stopniowym, coraz lepszym uświadamianiu sobie swej postawy wychowawczej, w modyfikacji, a więc w skuteczniejszej, owocnej pracy pedagogicznej.

Bibliografia:

J. Ranschburg- „Lęk, gniew, agresja”- WSiP- Warszawa 1993r.